

Lalki-szmacianki – polski produkt, który w dwudziestoleciu międzywojennym podbił świat

10 lipca 2017

Lalki stworzone przez pracownię Stefanii Łazarskiej niewątpliwie pomogły wielu ludziom przetrwać trudny okres. Nie były to zwykłe zabawki. Każda z nich posiadała swoją własną, smutną historię, powiązaną z okresem I wojny światowej. W krótkim czasie szmacianki stały się bardzo popularne, nie tylko w Polsce i Francji, ale również i za oceanem. Niezwykły kunszt artystyczny i dbałość o szczegóły spowodowały, że zwykłe zabawki stały się nową ikoną stylu i perfekcji.

Od maja do czerwca 1916 roku polskie lalki były prezentowane na Wystawie Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu w Dziale Zabawek Artystycznych. Stefania Łazarska osobiście stworzyła na przełomie 1915 i 1916 roku parę lalek: chłopca i dziewczynkę, zwanych później przez paryskie domy handlowe Printemps: „Nice Guy i Muguette”. Nazwa szmacianek została opatentowana w Wydziale Znaków Towarowych w październiku 1919 roku. Rozpoznawalne są one dzięki smukłej konstrukcji trójkątnych, haftowanych oczu spoglądających na bok. Ich dłonie mają wyraźny pojedynczy palec wskazujący. Właśnie te lalki zostały wybrane w 1919 roku na okładkę grudniowego numeru katalogu domów towarowych Printemps.

WYSTAWY

W latach dwudziestych ubiegłego wieku Stefania Łazarska promowała swoje produkty również na zaproszeniach i papierze firmowym, na których znajdowały się lalki w strojach Pierrota i Pierrietty. Zaprojektowała również kilka modeli lalek

sygnowanych własnym znakiem firmowym – Mascotte. Był to medalion wiszący na wstążce, lub etykieta przyszyta na ubraniu, lub na lalce. Lalki te również miały dłonie z dużym wskazującym palcem.

Po wojnie Stefania Łazarska kontynuowała swoją koronną produkcję. Kolejną lalkę jej autorstwa można zobaczyć w katalogu firmy Muguette z Nicei. W 1920 roku ten sam magazyn wśród pluszowych zabawek na stronie tytułowej katalogu, na sezon zimowy 1920/21, umieścił lalkę „Snipe” z AAP. Wewnątrz katalogu prezentowane były lalki stworzone w tych samych warsztatach. Również domy towarowe Bazar Hotel de Ville wybrały je do zilustrowania okładki swojego katalogu w 1920 roku.

Artystka zamieszczała w reklamach pracowni AAP informacje o tym, że lalki były wystawiane w Paryżu na Salonie National des Beaux Arts, Salon d'Automne oraz w Muzeum Sztuki Dekoracyjnej podczas Salonu des Comedians. Lalki z pracowni Łazarskiej uczestniczyły również w największych wystawach sztuki na całym świecie. Podkreślała ona również, że jej lalki prezentowane były w kinach we Francji i za granicą przez Pathé-Journal, Imperium, Aubert i Eclair i Fox w 1921 roku.



W lipcu 1923 roku Łazarska uczestniczyła w Wystawie Polskiego Przemysłu Zdobniczego i Zabawkarstwa zorganizowanej w

Warszawie w lokalu, przy ul. Nowy Świat 50. Artystka była wymieniona jako jeden z wystawców: „Łazarska –Warszawa – Paryż, lalki”.

PRAWDZIWY KUNSZT

„Gazeta dla kobiet” – dodatek „Postępu”, wydana w Poznaniu 15 sierpnia 1924 roku informowała, że pani Łazarska zatrudnia około 50 pracowników, które realizowały jej pomysły. Artykuł podaje mnóstwo szczegółów tych projektów, na przykład, że lalki przedstawiają małe dzieci – figlarne, złe, czy nadąsane, przedstawicielki różnych narodów, ras, wieku, czy stanowisk społecznych. Podkreślono doskonałe uchwycenie szczegółowych cech charakteru, nieraz jakichś drobnych detali ubioru, czy ruchu dodającego życia i wyrazu, okraszonych mnóstwem drobiazgów artystycznych – nowych kształtów torebek, pudełek, czy poduszek. Opisane zostały lalki w balowych strojach francuskich, historycznych, jak i współczesnych.

Po odbyciu gruntownych studiów w muzeach etnograficznych i bibliotekach, Stefania Łazarska stworzyła szereg skrupulatnie opracowanych projektów. Chodziło jej nie tylko o wierne oddanie strojów, ale i uchwycenie charakterystycznych cech danych regionów, czy nawet dzielnic. Doskonale jej to się udawało, czego przykładem mogą być: dziewczyna z Arles – uwieczniona na obrazie przez Daudeta Arlesiena – w różowej, jedwabnej spódniczce i zielonym szalu, spod którego wystaje wzorzysta chusteczka, zwana chapelle, czy stara Bretonka w czarnej sukni, „niby babcia” z Pêcheur d’Islande. Innymi przykładami są: Civerniaczka – tęga, rozłożysta gospodyni, Pikardyjka w tiulowym czepeczku, czy też ta w zalotnym kapelusiku z czasów pani Pompadure, jak też bogata, renesansowa mieszcza z Lionu – w modnym brokacie, świetnie reprezentuje dawną sławę swego grodu. Jest też kilka doskonale uchwyconych typów męskich: Breton – w białych, szerokich, niby spódniczka, spodniach, w błękitnej kamizeli i kubraku w tym samym kolorze, jak i mieszkaniak łak korkowych – na szczudłach biegnący za swoimi owcami, w kożusku narzuconym włosiem do

góry i w aksamitnym bereciku.

Artykuł z „Gazety dla kobiet” wychwalał kunszt artystki, pisząc: „Pani Łazarska doskonale rozwiązała problem zastąpienia, materiałów niegdyś noszonych, jej współczesnymi. Prawda, że Paryż miał niezmierne, niedające się wyobrazić bogactwo materii, że wszystko to co krawcowa nazywa „dodatkami”, jest tu po prostu niewyczerpaną kopalnią barw, rodzajów i gatunków, ale wybieranie tych rzeczy i odpowiednie ich zastosowanie wymaga kultury artystycznej, którą p. Łazarska posiadała w wysokim stopniu. W pracy jej podziwiać należy śmiałość pomysłów, gruntowną wiedzę, niezwykłość wykonania i fantazję malarki, która zamieniwszy pędzel na materię, doskonale potrafiła się w nich wypowiedzieć, wciąż idąc naprzód, z żywym pragnieniem tworzenia coraz to innych form”.

NOWA ODSŁONA LALEK

Odbывające się w Paryżu w roku 1924 Igrzyska Olimpijskie natchnęły ją do nowych pomysłów – zapragnęła dać obraz wszystkich sportów, nie ujmując ich realistycznie, lecz jako syntezy ruchu.

W tym samym roku, prasa donosi, że uwieńczeniem nowych poszukiwań stały się lalki nieznanego typu, które pojawiły się na ostatniej wystawie humorystów. Dziennikarze ochrzcili je nazwą „widza” i przyjęli bardzo życzliwie, a opinia publiczna poszła ich krokiem. Uderzająca była przede wszystkim ich wielkość, omal naturalna, a następnie odrębne, wewnętrzne traktowanie tematu. Przykładem mogła być wizja konia, na którym siedzi upięty na kiju płaszcz, zwieńczony fantastycznym kapeluszem – Don Kichot.

W 1925 roku Stefania Łazarska ponownie uczestniczyła w Międzynarodowej Wystawie Sztuki Dekoracyjnej, gdzie prezentowała swoje kreacje na temat: „Balu lalek” – lalki karnawałowe.



POWRÓT DO DZIAŁALNOŚCI CHARYTATYWNEJ

W 1931 roku artystka prezentowała swoje prace na ekspozycji Coloniale Internationale de Paris Lounge. Jedenaście lalek z tej wystawy zachowało się do dziś w Branly Museum w Paryżu. Natomiast w roku 1932, w Miejskiej Sali Wystawowej w Krakowie otwarto ekspozycję ponad 100 lalek wykonanych w pracowni Stefanii Łazarskiej w Paryżu.

„Goniec Częstochowski” z 14 maja tego samego roku opisuje wystawę lalek na rzecz dzieci bezdomnych w Częstochowie: „Dziś w sobotę, otwarta będzie wystawa lalek p. Stefanii Łazarskiej w nowym lokalu Towarzystwa Przyjaciół Francji, II-ga Aleja 26, I piętro. Punktualnie o godz. 6-tej pogadanka p. S. Łazarskiej o lalkach. Bilety wstępu po 2 zł., ważne są na wielokrotne zwiedzanie przez cały czas trwania wystawy i każdy może wygrać lalkę, wylosowaną po skończeniu wystawy. Od niedzieli począwszy od 12-tej do 7-mej wstęp 50 gr.”

W 1933 r. w „Nowej Gazecie Podlaskiej” ukazał się artykuł pt. „Echa obchodu 500-lecia Jasnej Góry”, w którym piszą: „W Paryżu wykonała dekoracje malarskie najbardziej luksusowego statku „Ile de France” – cztery ściany olbrzymiej bawialni dla dzieci, podróżujących tym statkiem przedstawiały bajki. Za Paryżem poszło Chicago i Nowy York, gdzie szpital dla dzieci w

myśl idei propagowanej przez P. Łazarską powierzył jej dekorację sal szpitalnych, aby umilić przebywającym tam dzieciom ciężkie chwile choroby. Obecnie czyli w 1933 r. Pani Łazarska wykańcza obraz na Jasnej Górze przedstawiający Pana Prezydenta Rzeczypospolitej (Ignacego Mościckiego – J. Ł.), Biskupa Kubinę oraz szereg znanych osób – generałów, wyższych urzędników oraz duchowieństwo. Obraz ogromnych rozmiarów – 3,5 metry na 4,5 przeznaczony jest do krużganku na Jasnej Górze. Ma on za tło Klasztor Jasnogórski, przedstawia również procesję wychodzącą witać Pana Prezydenta oraz tłum ludu, który był ubrany przez malarzkę w stroje narodowe niemal z całej Polski. Na pierwszym planie – strój kobiety żywczańskiej, strój Ślązaka, łowiczanki i inne. Wśród procesji umieściła postaci znane z pracy filantropijnej, bądź społecznej, przez co obraz ten staje się dokumentem historycznym. Obraz ten ma być wystawiony na jesiennym salonie w Paryżu, potem ma powrócić na Jasną Górę”.

Międzynarodowa wystawa w Nowym Jorku w 1939 roku wydaje się być ostatnią wystawą na której Stefania Łazarska prezentowała swoje lalki.

„Krotoszyński Orędownik Powiatowy” – urzędowy dziennik informacyjny z dnia 1 lipca 1939r. donosi, że: „wśród szeregu interesujących eksponatów na stoisku polskim Światowej Wystawy w Nowym Jorku zwracają powszechną uwagę lalki etnograficzne znanej artystki malarki Pani Stefanii Łazarskiej. Przedstawiają one stroje ludowe ze wszystkich regionów Polski, a więc Krakowiaków, Łowiczan, Kurpiów, Hucułów, Górali, Kaszubów, Kujawiaków itp. Należy nadmienić, że Pani Łazarska podczas wojny światowej zapoczątkowała w Paryżu wyrób artystycznych lalek z materiału, które cieszyły się dużym powodzeniem w wielu krajach, wypierając banalne lalki porcelanowe”.

KONIEC LALKARSKIEJ DZIAŁALNOŚCI

Polskie Warsztaty Artystyczne podobnie jak i inni producenci

szmacianych lalek buduarowych (salonowych), którzy podążali za przykładem Stefanii Łazarskiej, z powodu ograniczenia dostępu do materiałów oraz trudnej sytuacji po II wojnie światowej, zakończyły swoją działalność w latach 40. XX wieku.

Po zakończeniu działalności Polskich Warsztatów Artystycznych w Paryżu (AAP) Stefania Łazarska kontynuowała pracę jako projektantka dekorując wnętrza paryskich teatrów.

Jako ciekawostkę należy dodać, że w 1926 roku Stefania Łazarska przejęła i prowadziła do lat 30. XX wieku paryską pracownię lalek porcelanowych, należącą kiedyś do znanej na całym świecie Adelajdy Huret. Obecnie lalki te są dość rzadkie i bez względu na swoją prostotę dość drogie. Na aukcjach osiągają ceny nawet do 4500 euro.

Można spotkać wiele rodzajów szmacianych lalek, które wydają się być bardzo podobne do siebie, różnią się jednak sposobem wykonania, wyrazem twarzy oraz materiałami z których zostały wykonane. Mam nadzieję, że ten artykuł pomoże w identyfikacji tych rzadko spotykanych obecnie lalek oraz przybliży czytelnikom zapomnianą część polskiej chwalebnej historii.



I oto spod zetlałego kaftanika mojego Krakowiaczka wyłonił się, jak diabełek z pudełka, kawałek wielce chlubnej, zadziwiającej, ciekawej i praktycznie mało znanej historii

Polski i Polaków na emigracji. Pamiątka tego przetrwała tyle lat w maleńkim ciałku zabawki z początków ubiegłego wieku. Cieszę się, że uda mi się przedłużyć życie temu artefaktowi, który w 2015 roku skończył 100 lat i zachować go dla następnych pokoleń.

Autorstwo: Julia Łach

Zdjęcia: V. Lavergne, „Ilustrowany Kurjer Codzienny” nr 23/1928 r., Julia Łach

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. „Dziennik Polski”, 8 wrzesień 1932.
2. „Evening Post, Rōrahi XCII, Putanga 23, 27 Hōngongoi 1916.
3. „Gazeta dla kobiet”, nr 28, rok III, 15 sierpnia 1924 r., bezpłatny dodatek „Postępu”.
4. „Goniec Częstochowski”, nr 110, 14 maja 1932.
5. „Guide des voyages aeriens Paris-Tunis”, XXVI, 1930, Paris, 45, quai de Bourbon, Louise Faure – Favier.
6. „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, nr 23, 1928.
7. „Krotoszyński Orędownik Powiatowy”, 1 lipiec 1939.
8. „New York Tribune”, 28 december 1919.
9. „Nowa Gazeta Podlaska”, nr 32 (86), 6 sierpień 1933.
10. „Przemysł i Handel”, Warszawa, 12 lipca 1923.
11. „The New York Times”, 18 august 1915.
12. „The Pittsburgh Press”, 09 january 1916.
13. Clyde Clarke Ida, „American Women and the World War”, D. Appleton and Company, New-York-London, 1918.

14. Coleman S. Dorothy, „The Collector's Encyclopedia of Dolls”, 1968.
15. Orłowski Józef, „Helena Paderewska. Na piętnastolecie jej pracy zawodowej i społecznej 1914-1929”, Chicago, ILL, 1929.
16. „Katalog grafiki Konstantego Brandla”, Muzeum Uniwersyteckie, Toruń 2005.
17. „Les poupees de Stefania Lazarska: La Naissance de la Poupée d'Artiste Dominique Pennegues”, dostęp: 27 maja 2017, <http://french-cloth-dolls-encyclopedia.com>.
18. „The Craftsman”, Volume XXIX, Number 1, October 1915, Phillips, Anna M. Laise, „Mme. Paderewski's dolls: designed and made by Polish young people to help their native land”.
19. Véronique Goloubinoff, „Chargée d'études documentaires Fonds Première Guerre Mondiale”, dostęp: 27 maja 2017, www.ecpad.fr.